



**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Konflikty "człowiek - przyroda" w polskich parkach narodowych : zarys problemu

Author: Adam Hibszer

Citation style: Hibszer Adam. (2008). Konflikty "człowiek - przyroda" w polskich parkach narodowych : zarys problemu. "Geographia. Studia et Dissertationes" (T. 30 (2008), s. 29-46).



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIWERSYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

ADAM HIBSZER*

Konflikty „człowiek — przyroda” w polskich parkach narodowych Zarys problemu

ZARYS TREŚCI

W artykule dokonano próby zdefiniowania konfliktów zachodzących w relacjach człowiek — przyroda w polskich parkach narodowych. Przedstawiono także ich wybrane przykłady oraz zamieszczono sugestie dotyczące zapobiegania tego typu konfliktom.

WPROWADZENIE

Parki narodowe są najcenniejszym ogniwem systemu przyrodniczych obszarów chronionych w Polsce. Łączna powierzchnia 23 parków stanowi niewiele ponad 1% obszaru naszego kraju. Niestety, nawet na tych terenach, będących najwyższą formą powierzchniowej ochrony przyrody, dochodzi do sprzeczności w relacjach człowiek — przyroda. Spory te, ze względu na zróżnicowane czynniki, które je wywołują, bywają różnie identyfikowane i definiowane.

METODYKA BADAŃ

Materiał badawczy do niniejszego artykułu stanowiły opracowania zebrane w trakcie pobytów w 10 polskich parkach narodowych w latach 2003—2005. W celu prześledzenia występujących sporów na linii ochrona przyrody — gospodarcza działalność człowieka przeprowadzono m.in. wywiady z tymi pracownikami parków, w których kompetencjach leży interesująca autora problematyka.

* Uniwersytet Śląski, Wydział Nauk o Ziemi, ul. Będzińska 60, 41-200 Sosnowiec.

W siedzibach dyrekcji parków dokonano także przeglądu protokołów z posiedzeń rad parków z ostatnich trzech lat. Analizie poddano dostępną literaturę na ten temat z ostatnich kilku lat. Ważnym źródłem informacji o sytuacjach konfliktowych w parkach narodowych była konferencja naukowa nt. *Konflikty człowiek — przyroda na obszarach prawnie chronionych w Polsce*, zorganizowana na Wydziale Nauk o Ziemi Uniwersytetu Śląskiego w Sosnowcu, w dniach 16—17 czerwca 2005 roku.

KONFLIKTY „CZŁOWIEK — PRZYRODA” — USTALENIA TERMINOLOGICZNE

Problematyka konfliktów wywoływanych działalnością człowieka w środowisku przyrodniczym na obszarach chronionych jako zagadnienie interdyscyplinarne znajduje się w polu zainteresowania przyrodników (botaników, geografów, leśników), ekonomistów, socjologów i architektów krajobrazu. Konflikty wynikające z relacji człowiek — przyroda są przedmiotem rozważań w opracowaniach monograficznych (np.: Dutkowski, 1995; Runc, 1998; Borowiec, Kotarba, Kownacki, Krzan i in., red., 2002; Partyka red., 2002; Hibszer, Partyka, red., 2005), artykułach naukowych (m.in. Łuczyńska-Bruzda, 1970; Domański, Partyka, 1992; Kistowski, 1996; Stasiak, 1997; Olędzka-Koprowska, 2000; Balon, 2002; Krajewska, 2002; Królikowska, 2002; Krzan, 2002; Hibszer, 2006) oraz w publikacjach o charakterze przyczynkowym (np.: Balon, 1996; Andrzejewski, 2001; Pawłowska, 2002).

W literaturze przedmiotu na określenie sporów w relacjach człowiek — przyroda można spotkać się z następującymi terminami: „konflikt człowiek — przyroda” (albo „konflikt człowiek — środowisko przyrodnicze”), „konflikt środowiskowy” (ekologiczny), „konflikt społeczny”, „konflikt przestrzenny” (konflikt w gospodarce przestrzennej), „konflikt w gospodarowaniu dobrami środowiskowymi” oraz „konflikt przyrodniczy”.

J. Balon (2002) pod pojęciem „konflikt człowiek — środowisko przyrodnicze” w obszarze chronionym rozumie rozbieżność „interesów”, czyli niezgodność pomiędzy dążeniami ludzkimi (działalnością gospodarczą i turystyczną) a „interesem środowiska”, rozumianym (zgodnie z obowiązującymi regulacjami prawnymi) jako zachowanie unikatowych walorów przyrody w celu ich wszechstronnego badania i rozsądnego udostępniania współczesnym i przyszłym pokoleniom.

Także w opinii M. Dutkowskiego (1995) relacje między podsystemem „człowiek” a podsystemem „środowisko”, polegające na jedno- lub obustronnym zakłócaniu funkcjonowania i stopniowej degradacji, aż do zniszczenia, można określić jako niezgodność albo „konflikt człowiek — środowisko”. W odróżnieniu od przytoczonego zdefiniowania konfliktu, autor ten stosuje także pojęcie „konflikt śro-

dowiskowy”, rozumiejąc je jako działania ludzi związane z korzystaniem z walorów i zasobów środowiska przyrodniczego w tym ich aspekcie, który można najlepiej opisać i wyjaśnić za pomocą takich pojęć, jak: sprzeczność, niezgodność, konflikt, walka. Tak określony konflikt jest sporem społecznym, gdyż powstaje i przebiega pomiędzy ludźmi ze względu na przeszłe, obecne i przyszłe działania w środowisku.

Według A. Słabonia (1995), konflikt społeczny to proces wzajemnego oddziaływania na siebie podmiotów, w którym występuje świadomość faktycznej lub wyimaginowanej niezgodności celów i interesów zmierzających do wymuszenia zmiany podjętych lub zamierzonych działań drugiej strony i/lub do zaszkodzenia przeciwnikowi. Konflikty „o środowisko” czy „o krajobraz” są zatem sporami przestrzennymi — konfliktami w gospodarce przestrzennej — czyli sprzecznościami wokół dążenia do zapewnienia rozwoju gospodarczego, zrównoważonego rozwoju, ładu przestrzennego i realizacji celów publicznych, przy jednoczesnym odmiennym podejściu do korzystania z walorów przestrzeni w innych celach, np. prywatnych (Krajewska, 2002). Treścią konfliktów przestrzennych jest walka o dostęp do przestrzeni, do jej walorów i zasobów, prowadzona z pozycji różnych sprzecznych kryteriów racjonalności, jako pochodnych celów reprezentowanych przez te podmioty (Kłodzki, 1982).

Podmiotami konfliktów „o środowisko” są, z jednej strony, grupy ludzi (człowiek), a z drugiej strony — elementy środowiska przyrodniczego, dlatego też najczęściej stosuje się dla nich określenie „człowiek — przyroda” (albo „człowiek — środowisko”). W pełni należy się jednak zgodzić ze stwierdzeniem M. Kisłowskiego (2005), iż używanie tego terminu jest uproszczeniem definiowania takich sytuacji konfliktowych. W rzeczywistości większość konfliktów, którymi zajmują się geografowie, ekolodzy, planiści przestrzeni i inni specjaliści z dziedziny ochrony środowiska, to konflikty, w których podmiotem jest wyłącznie człowiek, a środowisko przyrodnicze stanowi jedynie przedmiot sporu. Nie są to zatem konflikty „człowiek — przyroda”, tylko konflikty „człowiek — człowiek” w odniesieniu do przyrody.

Podobnie uważa J. Solon (2005). Jego zdaniem, można wyróżnić trzy główne strony — kategorie takich konfliktów. Pierwszą stanowią organy decydujące, przede wszystkim dyrekcja parku narodowego, odpowiedzialna w sposób bezpośredni za codzienną realizację zadań ochronnych. Można ją także uznać za stronę reprezentującą w największym stopniu interesy samej przyrody. Do istotnych organów decydujących należy również gminny samorząd terytorialny, działający na terenie parku narodowego. Odrębne miejsce zajmują: wojewoda, poszczególni ministrowie i sejm. Stanowią oni ramy prawne, oddziałujące na możliwości ochrony przyrody, choć nie wpływające w sposób bezpośredni na bieżące zarządzanie parkiem. Druga kategoria to właściciele i administratorzy gruntów prywatnych znajdujących się w granicach parku narodowego. W jej obrębie można wyróżnić tych,

którzy zyskują dzięki funkcjonowaniu w granicach parku narodowego (np.: usługi hotelarskie, gastronomiczne, turystyczne lub też sprzedaż atrakcyjnych gruntów), oraz tych, którzy uważają, że ponoszą różnego rodzaju straty (ograniczenia w zmianie użytkowania ziemi, brak możliwości nowej zabudowy itp.). Trzecia grupa obejmuje osoby korzystające z zasobów przyrodniczych parku narodowego. Są to najczęściej turyści i wycieczkowicze oraz osoby zajmujące się zbieraniem płodów runa leśnego i połowem ryb.

Ważnym aspektem w rozważaniach terminologicznych jest rozumienie pojęcia „konflikt”, jakie zdołano sprecyzować w trakcie wywiadów przeprowadzonych w parkach narodowych. Z zebranych przez autora artykułu odpowiedzi można skonstruować definicję rozważanych terminów. Pod pojęciem „konflikt człowiek — przyroda” albo „konflikt społeczny” rozumie się najczęściej sprzeczność interesów pomiędzy dwiema stronami konfliktu. Jedną z nich jest grupa, którą reprezentuje dyrekcja parku narodowego, co leży w zakresie jej statutowej działalności (szczególnie na poziomie lokalnym). Zależnie od skali konfliktu stroną może też być rada parku oraz Ministerstwo Środowiska. Drugą stroną konfliktu jest grupa lub grupy interesów działające w celu osiągnięcia własnych korzyści. Najczęściej są to mieszkańcy parku lub jego otoczenia, pragnący realizować swe interesy na terenie parku. Z kolei „konflikt przyrodniczy” to sprzeczność pomiędzy założonymi w planie ochrony parku celami ochrony dla ekosystemów leśnych i nieleśnych parku lub jego otuliny a zjawiskami przyrodniczymi występującymi naturalnie na terenie parku lub jego otuliny.

PRZYKŁADY RÓŻNYCH TYPÓW SYTUACJI KONFLIKTOWYCH W PARKACH NARODOWYCH

Konflikty „człowiek — przyroda” w polskich parkach narodowych można rozpatrywać ze względu na:

- a) pola konfliktów (problematykę, której dotyczą spory);
- b) uczestniczące w nich strony (kategorie uczestników: dyrekcja parku [park], władze samorządowe [gmina], właściciele gruntów [głównie społeczność lokalna] oraz osoby korzystające [turyści]);
- c) umiejscowienie w czasie (konflikty zaistniałe dawno, konflikty obecne, konflikty potencjalne [przyszłe]).

Poniżej przedstawiono charakterystyki wybranych, reprezentatywnych dla poszczególnych kategorii, rodzajów konfliktów. Dobór przykładów odzwierciedla najczęstsze problemy, z którymi borykają się dyrekcje parków narodowych. Jest to wybór autorski, dlatego też inna osoba pisząca podobny artykuł mogłaby z pewnością podać odmienne przykłady.

Zaprezentowane przykłady dotyczą trzech najbardziej rozpowszechnionych klas konfliktów, jakie zachodzą na styku przyrody parku narodowego i otoczenia. Pierwsza klasa — najprostsza — odnosi się wyłącznie do praw do korzystania z zasob-

bów przyrodniczych parku narodowego (np. połów ryb w Wigierskim PN czy zbiór płodów runa leśnego w PN „Bory Tucholskie”). Druga klasa konfliktów to spory związane z planowaniem przestrzennym (w mniejszej lub większej skali), obejmującym łatwiejszy dostęp do uznawanych za cenne walorów przyrodniczych, rekreacyjnych lub innych parku (np. budowa infrastruktury turystycznej, wprowadzanie nowej zabudowy itp.). Trzecia klasa konfliktów również wiąże się z planowaniem przestrzennym, ale w tym przypadku przyroda jest traktowana nie jako pożądane dobro, lecz jako przeszkoda w realizacji inwestycji (np. budowy dróg tranzytowych przez park).

Spór wokół tworzenia otuliny Tatrzańskiego Parku Narodowego
przykładem konfliktu „park — gmina”

W społecznym odbiorze Tatrzański PN jest miejscem najostrzejszych i najgłośniejszych konfliktów w polskich parkach narodowych. Umilkły już spory po rezygnacji z organizacji zimowych igrzysk olimpijskich w Tatrach i związanej z tym rozbudowy obiektów sportowych kosztem tatrzańskiej przyrody. Wciąż aktualne są konflikty dyrekcji parku z turystami, których nadmierna frekwencja, największa w polskich parkach narodowych, uznawana jest za zagrożenie dla tatrzańskiej przyrody, a także z właścicielami hal, skupionymi w Stowarzyszeniu Właścicieli i Współwłaścicieli Wywłaszczonych Hal i Polan Tatrzańskich, oraz ze Wspólnotą Leśną Siedmiu Gmin z Witowa w Dolinie Chochołowskiej.

Ustawa o ochronie przyrody z 1991 roku wymuszała tworzenie wokół parków narodowych strefy ochronnej zwanej otuliną. W tym „obszarze granicznym”, oddzielającym tereny chronionej przyrody od otoczenia niepodlegającego prawnej ochronie, ograniczeniu powinna podlegać działalność gospodarcza, mogąca powodować szkody w przyrodzie parku. Ustalaniu otuliny zawsze towarzyszą spore emocje, miejscowa ludność bowiem postrzega ją jako zagrożenie i naruszenie swych praw.

Z wyznaczeniem otuliny Tatrzańskiego PN związany jest konflikt, jaki wywiązał się pomiędzy dyrekcją parku a władzami Zakopanego. Zasięg otuliny określa Rozporządzenie Rady Ministrów RP. Obowiązujące rozporządzenie z 1954 roku powołujące Tatrzański PN zapisu o otulinie nie miało, ale jego nowelizacja taki zapis musiała zawierać. Ponieważ od 1991 roku istniał prawny obowiązek utworzenia strefy ochronnej wokół parku, jego władze podjęły starania zmierzające do jej wytyczenia w obrębie gmin sąsiadujących z parkiem. Rozgorzał dwunastoletni spór, blokujący rozporządzenie o Tatrzańskim PN, grożący nawet likwidacją parku. Nie wiele pomagały wyjaśnienia, że otulina nie jest kategorią ochronną i nie ma na celu ochrony przyrody terenu otuliny. Nie jest też zarządzana przez dyrektora parku, ale przez samorządy lokalne. Według władz Tatrzańskiego PN, nowoczesnie pomyślana otulina to obszar, na którym winno się lokalizować infrastrukturę tury-

styczną, rekreacyjną czy sportową, której prawo nie dopuszcza w samym parku. Otulina jest ważnym argumentem w staraniach lokalnych społeczności o wsparcie z zewnątrz różnego rodzaju inicjatyw proekologicznych, a także nośnym hasłem promującym ośrodki rozwijające turystykę, turystykę wiejską, agroturystykę czy rekreację (K r z a n, 2002).

Konflikt z lokalną społecznością o otulinę nałożył się na spór toczący się nieprzerwanie od czasu likwidacji pasterstwa w latach 60. XX wieku, którego przedmiotem faktycznie były granice parku. W Tatrzańskim PN własność wspólnot i osób prywatnych stanowi około 13%. Grunty te poddawane są ochronie ścisłej lub częściowej z wszystkimi tego konsekwencjami. Od zawsze rodziło to konflikty na tle ograniczeń wobec właścicieli w użytkowaniu swej własności.

W toczącym się sporze w sprawie otuliny pojawiły się z jednej strony propozycje radykalnego zmniejszenia terenu Tatrzańskiego PN, z drugiej — projekty otuliny obejmującej swym zasięgiem całe Zakopane (S k a w i ń s k i, 2004). Ostatecznie w kwietniu 2003 roku, w wyniku ugodowej polityki nowej dyrekcji parku, zdołano doprowadzić do wydzielenia w obrębie Zakopanego strefy ochronnej parku o symbolicznej powierzchni, niewiele znaczącej z punktu widzenia ochrony przyrody, ale możliwej do przyjęcia przez miejscową społeczność. „Samorządowcy zgodzili się co do tego, że na dzień dzisiejszy nie można dokonywać żadnych korekt granic parku, ponieważ taki precedens zostałby potraktowany jako »rozbiór Tatr«” (*Nowy dokument...*, 2003). Tatrzański PN zachował granice ustalone w 1954 roku, a otulinę parku tworzy 180,95 ha łąk i lasów bezpośrednio u podnóża Tatr. Warto zaznaczyć, że jest to najmniejsza otulina wokół parku narodowego w Polsce.

Problem kłusownictwa wodnego w Wigierskim Parku Narodowym
jako przykład konfliktu „park — społeczność lokalna”

Jak podaje Z. S z k i r u ć (2005), ważnym konfliktem w przypadku tego parku narodowego jest kłusownictwo wodne. Z danych Straży Parku wynika, że rocznie zdejmuje się około 150—180 sztuk różnego rodzaju sprzętu kłusowniczego oraz odbywa się od 6 do 14 spraw przed sądami, głównie za kłusownictwo na wodzie. W większości przypadków sprzęt kłusowniczy znajdowany jest w rejonie wsi Rosochaty Róg, Mikołajewo oraz Bryzgiel. Specyficzną „tradycją” tego regionu jest społeczna akceptacja kłusownictwa wodnego. Większość społeczności lokalnych bowiem wie, kto od lat kłusuje na jeziorach, następnie handluje rybami na potrzeby lokalne i turystów, a jednocześnie obdarza tych ludzi zaufaniem społecznym, powierzając im funkcje wybieralne. W badaniach ankietowych przeprowadzonych w 2004 roku na społeczności lokalnej tylko około 1% respondentów uważało kłusownictwo za problem na tym terenie, ale jednocześnie około 15% twierdziło, że mieszkańcy parku często i dość często świadomie naruszają przepisy ochrony śró-

dowiska, około 40% zaś było zdania, że zdarza się to „od czasu do czasu” (S z k i - r u ć, 2005).

Spór o rozwój turystyki w Babiogórskim Parku Narodowym
przykładem konfliktu „park — osoby korzystające”

Rozwój turystyki na terenie Babiogórskiego PN był jednym z głównych (oprócz zagospodarowania przestrzennego) spornych problemów w dotychczasowej historii tego parku. Jak podaje T. L a m o r s k i (2005), był to najczęściej rozpatrywany temat na posiedzeniach Rady Parku w ciągu 50 lat jej funkcjonowania.

W pierwszych latach istnienia parku (1955—1962) próbowano dostosować ruch turystyczny do wymogów parku narodowego oraz przygotować zagospodarowanie terenu na potrzeby turystyki. Ustalono przepisy regulujące ruch turystyczny oraz dokonano rewizji istniejących szlaków turystycznych i narciarskich. Zezwolono na zakładanie obozowisk na polanie przy schronisku, na polanach Czarnej Hali i Krowiarkach. W tym też okresie wnioskowano o przebudowę powstałego w 1906 roku schroniska PTTK na Markowych Szczawinach, nadanie mu estetycznego wyglądu o cechach budownictwa regionalnego, zharmonizowanego z otoczeniem, oraz sprzeciwiono się odbudowie drugiego schroniska, zlokalizowanego w sercu parku, pod szczytem Babiej Góry. Trasę Tatrzańskiego Rajdu Motocyklowego, przebiegającą przez środek Babiogórskiego PN, na odcinku Krowiarki — Górny Płaj postanowiono zmienić na odcinek Krowiarki — Zawoja — Policzne.

W kolejnych latach, w obliczu masowych inwestycji związanych z projektem powstania Babiogórskiego Ośrodka Turystycznego, na którego zagospodarowanie w latach 1965—1970 przewidziano ogromne kwoty z funduszy centralnych, m.in. postanowiono, że nowych schronisk i obozowisk nie należy lokalizować na obszarze parku, ale na terenie Zawoi, oraz skutecznie sprzeciwiano się budowie kolejki liniowej i wyciągu narciarskiego na Babią Górę.

Największym zagrożeniem (i równocześnie konfliktem z PTTK) w historii tego parku była idea budowy w 1967 roku na Babiej Górze schroniska im. Lenina „dla uczczenia 50-rocznicy Socjalistycznej Rewolucji Październikowej”. Nowy obiekt miał przynieść „poważne korzyści turystyczne”, ale przede wszystkim miał być „żywym i pięknym pomnikiem pobytu (na Babiej Górze) i działalności W. Lenina, wielbiciela polskich gór”. Posiedzenia Rady Parku w latach 1967—1970 niemalże w całości były podporządkowane eliminacji zagrożenia, jakim był pomysł lokalizacji tego nowego obiektu. Zamierzenie usadowienia schroniska zdyskredytował „ideologicznym” argumentem prof. W. Szafer, wyrażając wątpliwość, „czy uczczenie tak małego obiektu tak wielkim imieniem nie będzie pewnego rodzaju uwłaczaniem pamięci Lenina” (L a m o r s k i, 2005). Ponadto „strona parkowa” zaangaż-

zowała duży zespół ekspertów, który stopniowo oceniał wariantowe rozwiązania architektoniczne i techniczne obiektu, co w efekcie wydłużało czas podjęcia robót i doprowadziło do ostudzenia entuzjazmu działaczy PTTK. Wsparcie w tym sporze administracji parku przez Komitet Ochrony Przyrody PAN oraz Wojewódzki Komitet Ochrony Przyrody w Krakowie, które nałożyło się na powstałe w tym czasie koncepcje rozbudowy bazy turystycznej w sąsiedztwie parku, sprawiło, że w grudniu 1971 roku odstąpiono od zamiaru budowy schroniska.

Burzliwy rozwój turystyki masowej w Babiogórskim PN nastąpił na początku lat 70. XX wieku. Pojawił się wówczas problem dewastacji terenu przez wycieczki liczące niejednokrotnie kilkaset osób. W maju 1976 roku powróciła też sprawa Babiogórskiego Ośrodka Turystycznego — projektu budowy sieci 9-piętrowych hoteli, restauracji, campingów i wyciągów (tzw. Zawoja — drugie Zakopane), którego celem było odciążenie „zimowej stolicy Polski”. Równocześnie nasiliła się presja na administrację parku, aby w większym stopniu udostępnić jego teren. Zarząd PTTK w Krakowie wnioskował o przebudowę nartostrad, a wiosną 1971 roku rozpoczęły się inwestycje w schronisku PTTK na Markowych Szczawinach, bez wcześniejszych uzgodnień z dyrekcją parku.

Ostatnie 25 lat to okres utrwalania koegzystencji turystyki z ochroną przyrody. W schronisku na Markowych Szczawinach poprawie uległa gospodarka odpadami, a jego zarządca zrezygnował z prowadzenia szkółek narciarskich na polanie przy schronisku. Władze PTTK przystąpiły do modernizacji obiektu zgodnie z obowiązującymi standardami, Rada Parku w 1985 roku pozytywnie zaopiniowała jej założenia techniczne oraz poparła ideę ogrodzenia całości polany. Uznano argument, że z przekroczeniem norm pojemności budynku nie można walczyć za pomocą rozwiązań architektonicznych, ponieważ nie można zaprojektować budynku o tak niskim standardzie, aby nie organizować w nim wczasów. Wychodząc naprzeciw potrzebie uregulowania działań prowadzonych przez PTTK na terenie parku, Rada w 2002 roku patronowała zawarciu „Porozumienia pomiędzy BgPN a Oddziałem PTTK Ziemi Babiogórskiej im. W. Goetla w Suchej Beskidzkiej”, jak również pozytywnie zaopiniowała koncepcję gruntownej modernizacji schroniska.

Spór na tle granic Parku Narodowego „Borów Tucholskich”
jako przykład konfliktu „dawno zaistniałego” (w trakcie tworzenia parku)

Park Narodowy „Bory Tucholskie” powołany został Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 14 maja 1996 roku, które mówi o utworzeniu nowego parku położonego w województwie bydgoskim, na obszarze 4789,34 ha, z otuliną o pow. 10 292,24 ha. Decyzję tę poprzedziły lata sporów o przebieg jego granic oraz wielkości obszarów, które miały wejść w jego skład. Pierwotna wersja projektu z 1994 roku (miała wejść w życie dnia 1 stycznia 1995 roku) mówiła o utworzeniu parku na terenach trzech kaszubskich gmin: Chojnice, Brusy i Lipnica. Park miał obejmować

mować obszar 13 369 ha, a strefa ochronna miała liczyć 26 127 ha. Zakładano, że park będzie leżał na terenie dwóch województw: bydgoskiego (13 007,53 ha) oraz słupskiego (362,28 ha), i będzie nosił nazwę: Park Narodowy Borów Tucholskich. Wersja druga przewidywała już tylko utworzenie Parku Narodowego „Bory Tucholskie” na obszarze 7309,38 ha, o otulinie wynoszącej 21 682 ha. Park w całości miał leżeć w województwie bydgoskim, a rozporządzenie powołujące park w tych granicach miało wejść w życie z dniem 1 lipca 1995 roku. Projekt ten, ze względu na swe restrykcje — szczególnie jeśli chodzi o zbieractwo, stosowanie środków chemicznych, a także ograniczenia w poruszaniu się po parku, nie uzyskał społecznej akceptacji. Trzecia wersja projektu, jak się okazało ostateczna, nie miała już takich ograniczeń, jak wersje poprzednie. Dopuszczała zbieractwo, a ograniczenia, które zawierała, nie dotyczyły ludności miejscowej, bo park został utworzony na obszarze praktycznie niezamieszkanym i obejmującym tylko grunty Skarbu Państwa leżące na terenie gminy Chojnice. Rozporządzenie to weszło w życie dnia 1 lipca 1996 roku (W o d z i k o w s k i, 2005).

Przyczyną sporu o kształt granic parku było niedoinformowanie miejscowej ludności, bardzo wrażliwej na działania decydentów dotyczące ich gruntów. Jak podaje Cz. W o d z i k o w s k i (2005), w fazie projektowania parku społeczność lokalna oraz władze samorządowe o działaniach zmierzających do jego utworzenia nie były informowane. Decyzja o utworzeniu PN „Bory Tucholskie” została podjęta autorytarnie, bez wcześniejszych społecznych konsultacji. Zamiast nich mieszkańcom przedstawiono regulamin, który zawierał katalog ograniczeń i zakazów. W przekonaniu społeczności lokalnych utworzenie parku było katastrofą ekonomiczną, która wielu mieszkańcom odbierała jedyne źródło utrzymania — zbieractwo oraz pracę w lesie (czyli w Lasach Państwowych). Brak oficjalnych informacji oraz sprzeczne informacje dochodzące do mieszkańców za pomocą mediów okazały się główną przyczyną protestów przeciw jego utworzeniu. Konflikt dotyczący PN „Bory Tucholskie” nie jest jeszcze zamknięty. W 2004 roku doszło do napięć społecznych w związku z projektem pod nazwą *Ustalenia planu ochrony Zaborskiego Parku Krajobrazowego*, który zawiera m.in. propozycję „powiększenia Parku Narodowego »Bory Tucholskie« w kierunku północnym, w nawiązaniu do pierwotnych koncepcji jego utworzenia, opracowanych w pierwszej połowie lat 90. XX wieku.” (W o d z i k o w s k i, 2005).

Spór wokół koncepcji „osiedla-ogrodu” w otulinie Ojcowskiego Parku Narodowego
przykładem aktualnego konfliktu „park — właściciele gruntów”
w zakresie planowania przestrzennego

Ojcowski Park Narodowy o powierzchni 2146 ha jest najmniejszym parkiem narodowym w Polsce. Ten utworzony w 1956 roku park jest jednym z dwóch (obok Kampinoskiego), który znajduje się w strefie bezpośredniego oddziaływania wiel-

kiej aglomeracji miejskiej. Zabudowa wokół Ojcowskiego PN, naciski samorządów lokalnych na wyznaczanie nowych terenów budowlanych, groźne inicjatywy niektórych spółek, ruch kołowy, wzrost liczby mieszkańców, emisje zanieczyszczeń, penetracja ludzi i intensyfikacja użytkowania terenu oddziałują bezpośrednio na jego teren. Wszystko to rodzi wiele sytuacji konfliktowych pomiędzy administracją Ojcowskiego PN a lokalnymi samorządami, mieszkańcami i właścicielami punktów usługowych (P a r t y k a, Ż ó ł c i a k, 2005a).

Za największy konflikt wynikający z działalności człowieka uznaje się napór inwestycyjny w strefie ochronnej Ojcowskiego PN.

W styczniu 2005 roku w miesięczniku Samorządu Lokalnego Gminy Skała pt. „Kronika Gmin i Miasta Skała” ukazał się artykuł zatytułowany *Optymistycznie w przyszłość*. Omawiał on zamierzenia Urzędu Miasta i Gminy Skała dyskutowane na sesji Rady Miejskiej w grudniu 2004 roku, dotyczące 155 ha areалу położonego na terenie sołectw Cianowice, Smardzowice i Ojców, który od Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Cianowicach nabyła spółka „TARA Polska”. Ponieważ są to tereny otuliny parku, na znacznej długości przylegające do jego wschodniej granicy, zaniepokojenie Dyrekcji Ojcowskiego PN wzbudziły informacje o zmianie kategorii ich użytkowania — przekwalifikowanie z gruntów ornych na budowlane. Wedle zamierzeń gminy i nowych nabywców tych terenów, ma tam powstać osiedle mieszkaniowe liczące 200 domów, w których ma zamieszkać około 1000 osób, przybyłych na ogół z zewnątrz, bo potrzeby mieszkaniowe ludności Smardzowic i Cianowic ograniczają się do nieznacznego poszerzania istniejącej zabudowy. Według autora wspomnianego tekstu, proponowana inwestycja ma przynieść korzyści lokalnej społeczności. Cała osada ma się składać z czterech części — ogrodu Cianowice I (około 80 domów), ogrodu Cianowice II (około 30 domów), osady Cianowice III (30 domów) oraz osady Cianowice IV (około 60 domów). Ponadto zakłada się budowę dróg, zakrzewień, placówek handlowych, sportowych, rekreacyjnych itp. W tym samym numerze „Kroniki...” znalazła się uchwała Rady Miejskiej w Skale w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego” dla kilkunastu działek na terenie wsi Smardzowice i Cianowice, co świadczy o wszczęciu procedury przygotowawczej pod budowę przyszłego osiedla. Latem i jesienią 2004 roku na znacznej powierzchni wycięto już młode drzewka, jakie pojawiły się samoistnie wskutek naturalnej sukcesji (P a r t y k a, Ż ó ł c i a k, 2005b). Tak duża inwestycja budowlana w bezpośrednim sąsiedztwie granic parku budzi wielki niepokój. Nie tylko dlatego, że proponowane osiedle jest całkowicie oderwane od struktury osadniczej, ale także z tego względu, że wielkością i zasięgiem przerasta leżące w otulinie OPN wsie.

Budowa przejść granicznych w Wołosatem (Bieszczadzki Park Narodowy) oraz w Ożennej (Magurski Park Narodowy)
przykładem potencjalnego (przyszłego) konfliktu w zakresie planowania przestrzennego

Bieszczadzki Park Narodowy jest największym parkiem górskim w Polsce. Ochronie przyrody sprzyja tu bardzo niska gęstość zaludnienia (poniżej 1 osoby na km²). Przyczyną największego konfliktu ostatnich lat w relacjach człowiek — przyroda w tym parku była budowa strażnicy granicznej w Ustrzykach Górnych. Spór rozwiązany został na niekorzyść chronionej przyrody, gdyż był motywowany czynnikami wyższego rzędu — obronnością państwa — a te wynikały ze zmian geopolitycznych w Europie: przesunięcia granicy Unii Europejskiej na wschodnią granicę Polski.

Potencjalnym konfliktem w Bieszczadzkim PN może być realizacja pomysłu budowy samochodowego polsko-ukraińskiego przejścia granicznego w Wołosatem. Obecnie jest tam przejście pieszce, ale stale są naciski na jego rozbudowę. Wszystko wskazuje na to, że również w tym przypadku „czynniki wyższego rzędu” zadecydują o przebiegu trasy drogi do przejścia granicznego.

Podobna sytuacja występuje w najmłodszym z karpackich parków, utworzonym w 1995 roku, Magurskim Parku Narodowym. Planowana rozbudowa przejścia granicznego w miejscowości Ożenna (powiat jasielski) będzie skutkowałą poszerzeniem przebiegającej przez teren parku trasy Nowy Żmigród — Krempna — Ożenna. Obecnie znajduje się tam przejście małego ruchu granicznego, które jest miejscem przekraczania granicy przez pieszych i rowerzystów na szlaku turystycznym w ograniczonym wymiarze czasowym (tylko w ciągu dnia). Rozbudowę drogi rozpoczęto w połowie 2002 roku, a konflikt nie został zakończony, można się nawet spodziewać jego zaostrzenia. Stronami konfliktu są: władze miejskie Jasła, Zarząd Dróg Rejonowych w Krośnie, mieszkańcy wsi Krempna, Nowy Żmigród i Kąty oraz Dyrekcja Magurskiego PN. Rozpoczęcie budowy odcinka drogi Nowy Żmigród — Kąty spotkało się z dużym poparciem ze strony społeczeństwa omawianych terenów. Prawie 70% miejscowej ludności popiera budowę przejścia granicznego kosztem przyrody. Powszechna jest opinia wyrażona przez jednego z ankietowanych mieszkańców: „A niech sobie przebiega. Ludziska będą u nas kupować w sklepach, będzie lepiej [...]”. Ponadto dotychczasowa droga była w fatalnym stanie, utrudniającym komunikację między wymienionymi miejscowościami. Remontowany odcinek drogi był jednak częścią dużego planu: rozbudowy przejścia granicznego w miejscowości Ożenna, do którego droga prowadziła. Zasadnicze prace podjęto na wiosnę 2003 roku, remontowi poddano most na Wisłoce w Kątach oraz 25 km odcinek Kąty — Krempna. Nadal jednak opinia publiczna nie była poinformowana o końcowych planach całego przedsięwzięcia. W połowie 2003 roku, wraz ze zbliżaniem się prac do granic parku, na zaistniałą sytuację zaczęła reagować Dyrekcja Magurskiego PN, który w tym konflik-

cie jest głównym oponentem projektu. Gdy zapoznano się z dokładnymi planami rozbudowy drogi i przejścia granicznego, jedynym możliwym wyjściem było natychmiastowe wstrzymanie prac, które groziły wejściem w środek parku narodowego. Prace drogowe jednak były kontynuowane, a spodziewane apogeum konfliktu może nastąpić z chwilą wejścia budowy w bezpośrednie sąsiedztwo granic parku (H i b s z e r, 2004).

CZYNNIKI SŁUŻĄCE ZAPOBIEGANIU KONFLIKTOM W PARKACH

Wielkie nadzieje w zapobieganiu konfliktom w parkach narodowych wiązano z ustawą o ochronie przyrody, która weszła w życie dnia 1 maja 2004 roku. W porównaniu z ustawą z 1991 roku, która uczyniła ochronę przyrody częścią polityki ekologicznej państwa oraz obowiązkiem każdego obywatela i podmiotu prawnego, nowa ustawa wprowadziła liczne nowe rozwiązania prawne (wynikające w znacznej mierze z zobowiązań międzynarodowych) oraz istotnie zmodyfikowała wcześniej określone relacje między podmiotami zajmującymi się ochroną przyrody. Jednak zapisy tej ustawy (Dz.U. 2004, nr 92, poz. 880) w wielu artykułach osłabiają możliwości działania parku w zakresie ochrony przyrody oraz krajobrazu na jego terenie. W szczególności dotyczy to możliwości prowadzenia i egzekwowania działań ochronnych na gruntach stanowiących własność prywatną. Niestety, jak zauważa J. S o l o n (2005), prawne i logiczne błędy zawarte w ustawie z 2004 roku są szczególnie wyraźnie widoczne w przypadku przepisów regulujących funkcjonowanie parków narodowych. Wpływają z jednej strony na efektywność zarządzania parkiem narodowym, a z drugiej — na powstawanie i możliwości rozwiązywania konfliktów wynikających ze sprzeczności między potrzebami ochrony przyrody a innymi formami użytkowania terenu i interesami poszczególnych grup społecznych. W nowej ustawie mamy do czynienia z asymetrią między gospodarczą rolą dyrektora parku narodowego a rolą władz samorządowych, zwłaszcza na poziomie gminy. Nowelizacja Ustawy o ochronie przyrody zwiększyła uprawnienia samorządów w stosunku do dyrektorów w zakresie zmian granic parków narodowych i powstania nowych obszarów chronionych. W myśl nowej ustawy, obecnie żaden park narodowy nie może powstać ani być powiększony bez zgody i poparcia samorządów lokalnych.

Wywiady przeprowadzone przez autora niniejszego artykułu w siedzibach parków narodowych pozwalają stwierdzić, iż stosunki pomiędzy mieszkańcami wielu polskich parków a ich dyrekcjami, oceniane z punktu widzenia dyrekcji, w większości parków są obecnie poprawne. Relacje pomiędzy władzami samorządowymi a dyrekcjami parków można nawet uznać za bardzo dobre. Strony biorące udział w pojawiających się sporach podejmują negocjacje i szukają kompromisów. Przykładem takich kompromisów jest udostępnianie wody pitnej z potoków górskich,

jak ma to miejsce w Gorczańskim PN i Pienińskim PN, czy też akceptacja zbioru borówek oraz uznanie tradycyjnego prawa do pozyskiwania drewna opałowego (np. serwituty w Babiogórskim PN). Lepszemu odbiorowi parku przez społeczność lokalną służy udostępnianie turystyczne parku — obsługą turystów zajmuje się głównie miejscowa ludność. W celu stworzenia możliwości zarobkowania przy obsłudze turystów czasami wprowadza się nowe formy udostępniania turystycznego, np. turystykę konną w Bieszczadzkim PN i Gorczańskim PN (H i b s z e r, 2004).

Konfliktów można uniknąć dzięki zaangażowaniu przedstawicieli samorządów i instytucji lokalnych w działalność rad parków (przepływ informacji), współpracy parków z instytucjami oraz organizacjami działającymi lokalnie i na poziomie regionalnym (zapobieganie rozprzestrzenianiu się konfliktu na inne grupy interesów lub włączaniu się w konflikt), a także wspólnym działaniem parków i zainteresowanych grup interesów w celu rozwiązywania spraw konfliktowych (opracowanie i realizacja projektów, imprez). Cenne są zwłaszcza wspólne inicjatywy dyrekcji i władz samorządowych, zmierzające do pozyskania środków finansowych na różnego rodzaju działania proekologiczne, na rozbudowę sieci wodociągowej, gazyfikację lub kanalizację obszaru, ale także na promocję turystyki wiejskiej, agroturystyki czy form rekreacji, nieszkodzących chronionej przyrodzie (S z k i r u ć, 2005).

Partycypacja społeczeństwa w różnego rodzaju przedsięwzięciach przestrzennych, polegających na ochronie wartości lub na kształtowaniu przestrzeni w nowy sposób, jest metodą działania niemającą wypracowanych tradycji. I chociaż w Polsce proces coraz szerszego dopuszczania ludzi (użytkowników, mieszkańców) do udziału w decyzjach przestrzennych jest spowolniony z uwagi na opóźnioną demokrację, to jednak obecnie jest powszechnie zalecanym sposobem rozwiązywania oraz zapobiegania potencjalnym konfliktom człowiek — środowisko (P a w ł o w s k a, S w a r y c z e w s k a, 2002).

Formą zapobiegania konfliktom społecznym może być także edukacja ekologiczna. Skuteczność działań edukacyjnych w interesującym nas zakresie musi być ukierunkowana w pierwszej kolejności na tych, którzy przyrodę mają na co dzień, a więc ludność mieszkającą w parku oraz w jego otulinie. Szczególnie podatne na realizację celów edukacyjnych parków są dzieci oraz młodzież okolicznych szkół, którzy mogą stać się „ambasadorami” idei ochrony przyrody w swych domach. Budzenie dumy z walorów przyrodniczych miejsca, w którym przyszło im żyć, może przynieść pozytywne efekty w kreowaniu lokalnej tożsamości, może też utwierdzać ich w przekonaniu o potrzebie zachowania dla potomnych bogactwa miejscowej przyrody (H i b s z e r, 2005). Z tego też względu większość parków narodowych duży nacisk kładzie na stałą współpracę ze szkołami znajdującymi się w ich obrębie lub w strefie ochronnej. Ma to duże znaczenie w kreowaniu opinii o parku, a zwłaszcza akceptacji tej formy ochrony przyrody, która wymaga róż-

nych ograniczeń w gospodarczym wykorzystaniu obszaru parków narodowych i ich otuliny.

Funkcja edukacyjna parków narodowych może odgrywać ważną rolę w kreowaniu postaw prośrodowiskowych, może być więc ważnym czynnikiem łagodzącym lokalne konflikty społeczne (głównie na linii dyrekcja parku — społeczność lokalna, których interesy nie zawsze się pokrywają). Edukacja ekologiczna może przynieść pozytywne rezultaty pod warunkiem, że nie będzie rozumiana wyłącznie jako przekaz informacji o walorach przyrodniczych obszarów i naukowych powodach, dla których należy je chronić, ale także obejmie działania mające na celu przekonanie ludności, zwłaszcza społeczności lokalnej, że ochrona przyrody jest ochroną jej własnego dziedzictwa (także kulturowego) i prowadzona jest również dla jej dobra.

Niestety, choć zarówno partycypacja społeczna, jak i edukacja ekologiczna mogą minimalizować konflikty występujące w parkach narodowych, efekty takich działań nie są natychmiastowe. W naszym kraju wciąż jednak brak efektywnych mechanizmów, które sprzyjałyby skutecznemu rozstrzyganiu tych sporów. Mogłyby to być np. mechanizmy finansowe wpływające pozytywnie na rozstrzyganie konfliktów, szczególnie w sferze zagospodarowania przestrzennego. Główną przyczyną takiego stanu wydaje się brak jednoznacznych (tzn. bez możliwości ich nadinterpretacji) przepisów prawnych regulujących relacje człowiek — przyroda. Być może przyczyną dotychczasowych problemów w tym zakresie jest także brak rzeczywistego centrum decyzyjnego w sprawach dotyczących ochrony przyrody (w obecnej sytuacji prawnej jest wiele organów, których decyzje mają wpływ na przyrodę parku narodowego).

PODSUMOWANIE

Konflikty w polskich parkach narodowych były, są i będą. Ich istotą jest bowiem sprzeczność interesów pomiędzy różnymi stronami funkcjonującymi na obszarze parku. Nadrzędnym zaś problemem jest sprzeczność interesów między formami działalności ludzkiej (głównie pomiędzy ochroną przyrody a gospodarczą działalnością człowieka). Dokonanie rozpoznania dawnych i obecnych sytuacji spornych (identyfikacja konfliktów), poznanie ich przyczyn i skutków może być pomocne w rozwiązywaniu konfliktów oraz w zapobieganiu powstawania nowych sytuacji konfliktowych. Sprawą otwartą jest określenie znaczenia partycypacji społecznej — zwłaszcza społeczności lokalnej — w potencjalnych korzyściach wynikających z faktu istnienia parku narodowego oraz sprecyzowanie roli funkcji edukacyjnej parków w zapobieganiu lub rozwiązywaniu sytuacji konfliktowych. Zagadnienia te stanowią przedmiot dalszych badań autora niniejszego artykułu.

LITERATURA

- Andrzejewski R., 2001: Od konfliktów do ekorozwoju. Parki Narod. [KZPN, Warszawa], 2.
- Balon J., 1996: Próba identyfikacji konfliktów człowiek — środowisko na obszarze Tatrzańskie-go Parku Narodowego. W: Przyroda Tatrzańskiego Parku Narodowego a człowiek. T. 3. Red. Z. Krzan. Kraków—Zakopane.
- Balon J., 2002: Regionalne zróżnicowanie konfliktów człowiek — środowisko na obszarze Tatrzańskie-go Parku Narodowego. W: Użytkowanie turystyczne parków narodowych. Ruch turystyczny — zagospodarowanie — konflikty — zagrożenia. Red. J. Partyka. Ojcowski Park Narodowy, Ojców.
- Borowiec W., Kotarba A., Kownacki A., Krzan Z., Mirek Z., red., 2002: Przemiany środowiska przyrodniczego Tatr. TPN, PTPNoZ, Kraków—Zakopane.
- Domański B., Partyka J., 1992: Ojcowski Park Narodowy w świadomości mieszkańców. Analiza konfliktu. W: Percepcja i waloryzacja środowiska naturalnego i antropogenicznego, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, s. 79—99.
- Dutkowski M., 1995: Konflikty w gospodarowaniu dobrami środowiskowymi. Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk.
- Hibszner A., 2004: Aktualne konflikty człowiek — przyroda w karpackich parkach narodowych. W: Przemiany krajobrazu kulturowego Karpat — wybrane aspekty. Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego PTG. T. 3. Red. U. Myga-Piątek. Komisja Krajobrazu Kulturowego PTG, Oddział Katowicki PTG, Sosnowiec, s. 193—209.
- Hibszner A., 2005: Funkcja edukacyjna parków narodowych oraz jej rola w zapobieganiu konfliktom (zarys problemu). W: Między ochroną przyrody a gospodarką — bliżej ochrony. Konflikty człowiek — przyroda w obszarach prawnie chronionych w Polsce. Red. A. Hibszner, J. Partyka. PTG Oddział Katowicki, Ojcowski Park Narodowy, Sosnowiec—Ojców, s. 21—224.
- Hibszner A., 2006: Granice jako przedmiot konfliktów w polskich parkach narodowych. W: Granice w krajobrazach kulturowych. Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego PTG. T. 5. Red. J. Plit. Komisja Krajobrazu Kulturowego PTG, Sosnowiec, s. 183—194.
- Hibszner A., Partyka J., red., 2005: Między ochroną przyrody a gospodarką — bliżej ochrony. Konflikty człowiek — przyroda na obszarach prawnie chronionych w Polsce. PTG Oddział Katowicki, Ojcowski Park Narodowy, Sosnowiec—Ojców, s. 224.
- Kistowski M., 1996: Analiza występowania potencjalnych sytuacji konfliktowych w środowisku przyrodniczym wspomagana systemem GIS MapInfo (na przykładzie Kaszubskie-go Parku Krajobrazowego). W: Badania ekologiczno-krajobrazowe na obszarach chronionych. Red. M. Kistowski. Probl. Ekol. Kraj. [Gdańsk], T. 2, s. 8—12.
- Kistowski M., 2005: Próba typologii sytuacji konfliktowych w relacjach „zagospodarowanie przestrzenne — środowisko przyrodnicze” na obszarze parków krajobrazowych nad Zatoką Gdańską. W: Między ochroną przyrody a gospodarką — bliżej ochrony. Konflikty człowiek — przyroda w obszarach prawnie chronionych w Polsce. Red. A. Hibszner, J. Partyka. PTG Oddział Katowicki, Ojcowski Park Narodowy, Sosnowiec—Ojców, s. 18—31.
- Kołodziejski J., 1982: Realizacja celów rozwoju w warunkach narastania konfliktów w gospodarce przestrzennej. W: Konflikty polskiej przestrzeni. Red. J. Kołodziejski. Biuletyn KPZK PAN [Warszawa], z. 120.
- Krajewska H., 2002: Parki krajobrazowe jako przedmiot konfliktów w gospodarce przestrzennej. Biul. Parków Kraj. Wielkopolski [Poznań], 8 (10).
- Królowska K., 2002: Między ochroną przyrody a rozwojem na obszarach górskich — konflikty i rozwiązania. Czas. Geogr. [Wrocław], T. 73 (3).

- Krzan Z., 2002: Relacje człowiek — przyroda w planie ochrony Tatrzańskiego Parku Narodowego. W: *Przemiany środowiska przyrodniczego Tatr*. Red. W. Borowiec, A. Kotarba, A. Kownacki, Z. Krzan, Z. Mirek. TPN, PTPNoZ, Kraków—Zakopane.
- Lamorski T., 2005: Rola Rady Parku Narodowego w rozwiązywaniu konfliktów społecznych na przykładzie Babiogórskiego Parku Narodowego. W: *Między ochroną przyrody a gospodarką — bliżej ochrony. Konflikty człowiek — przyroda na obszarach prawnie chronionych w Polsce*. Red. A. Hibszer, J. Partyka. PTG Oddział Katowicki, Ojcowski Park Narodowy, Sosnowiec—Ojców, s. 108—125.
- Łuczyńska-Bruzda M., 1970: Próby rozwiązywania konfliktów w planach zagospodarowania przestrzennego parków narodowych. *Teka Kom. Urban. Arch.*, 4, s. 115—128.
- Nowy dokument, stare granice. Rozporządzenie o Tatrzańskim Parku Narodowym. *Dziennik Pol. Podh.* 2003, 7 kwietnia.
- Ołędzka-Koprowska E., 2000: Przyczyny konfliktów ekologicznych w społeczności lokalnej. W: *Rola konsultacji i negocjacji społecznych w procedurze uzgadniania inwestycji zmieniających środowisko*. Red. W. Lenart. Biblioteka Problemów Ocen Środowiskowych, Gdańsk, s. 88—97.
- Partyka J., red., 2002: Użytkowanie turystyczne parków narodowych. *Ruch turystyczny — zagospodarowanie — konflikty — zagrożenia*. Ojcowski Park Narodowy, Ojców.
- Partyka J., Żółciak J., 2005a: Konflikty człowiek — przyroda na przykładzie Ojcowskiego Parku Narodowego. W: *Między ochroną przyrody a gospodarką — bliżej ochrony. Konflikty człowiek — przyroda na obszarach prawnie chronionych w Polsce*. Red. A. Hibszer, J. Partyka. PTG Oddział Katowicki, Ojcowski Park Narodowy, Sosnowiec—Ojców, s. 32—42.
- Partyka J., Żółciak J., 2005b: Przystanek 8. Cianowice. W: *Konflikty człowiek — przyroda na obszarach prawnie chronionych w Polsce*. Materiały konferencji naukowej, Sosnowiec—Ojców, 16—17 czerwca 2005. Red. A. Hibszer, J. Partyka. PTG Oddział Katowicki, Ojcowski Park Narodowy, Sosnowiec—Ojców, s. 49—53.
- Pawłowska K., 2002: Konflikty wokół ochrony i kształtowania krajobrazu. W: *Problemy ochrony i kształtowania krajobrazu Górnego Śląska na tle doświadczeń z innych regionów Polski*. Red. A.T. Jankowski, U. Myga-Piątek, G. Jankowski. WNoZ UŚ, Komisja Krajobrazu Kulturowego PTG, Sosnowiec.
- Pawłowska K., Swaryczewska M., 2002: Ochrona dziedzictwa kulturowego. Zarządzanie i partycypacja społeczna. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Runc J., 1998: Ochrona środowiska a konflikty społeczne w Polsce. Wydawnictwo Naukowe WSNHiD, Poznań.
- Skawiński P., 2004: Wierzę w skuteczność ochrony przyrody. *Tatry*. Jesień, 4.
- Słaboń A., 1995: Konflikty społeczne i negocjacje. Akademia Ekonomiczna w Krakowie, Kraków.
- Solon J., 2005: Czy obecna ustawa o ochronie przyrody jest dobrym narzędziem do rozwiązywania konfliktów „człowiek — przyroda” w polskich parkach narodowych. W: *Między ochroną przyrody a gospodarką — bliżej ochrony. Konflikty człowiek — przyroda w obszarach prawnie chronionych w Polsce*. Red. A. Hibszer, J. Partyka. PTG Oddział Katowicki, Ojcowski Park Narodowy, Sosnowiec—Ojców, s. 9—17.
- Stasiak A., 1997: Turystyka w parkach narodowych a obszary konfliktów. *Turyzm*, T. 7, z. 2, s. 5—24.
- Szkiroć Z., 2005: Społeczne aspekty funkcjonowania Wigierskiego Parku Narodowego. W: *Między ochroną przyrody a gospodarką — bliżej ochrony. Konflikty człowiek — przyroda w obszarach prawnie chronionych w Polsce*. Red. A. Hibszer, J. Partyka. PTG Oddział Katowicki, Ojcowski Park Narodowy, Sosnowiec—Ojców, s. 62—73.

Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 roku o ochronie przyrody. Dz.U. 2004, nr 92, poz. 880.
Wodzikowski Cz., 2005: Konflikt społeczny na tle tworzenia Parku Narodowego „Bory Tucholskie”. W: Między ochroną przyrody a gospodarką — bliżej ochrony. Konflikty człowiek — przyroda na obszarach prawnie chronionych w Polsce. Red. A. Hibszer, J. Partyka. PTG Oddział Katowicki, Ojcowski Park Narodowy, Sosnowiec—Ojców, s. 74—91.

Адам Гибшер

КОНФЛИКТЫ „ЧЕЛОВЕК — ПРИРОДА”
НА ТЕРРИТОРИИ ПОЛЬСКИХ НАЦИОНАЛЬНЫХ ПАРКОВ
ОЧЕРК ПРОБЛЕМЫ

Резюме

Национальные парки выступают в Польше самой главной формой поверхностной охраны природы. На их территории приходится к различным конфликтам в отношениях человек — природа. На самом деле это конфликты человек — человек, тогда как природа является только предметом споров. Сущность данных конфликтов — противоречие дел между разными сторонами, функционирующими на территории парка. Высшая проблема — противоречие дел между формами человеческой деятельности: природоохранной и хозяйственной. Определение бывших и настоящих спорных положений (определение конфликтов), их причин и последствий может пригодиться в решении конфликтов, а также их предупреждении.

Исходный материал для настоящей статьи — документы, собранные автором во время посещения национальных парков за 2003—2005 гг. Для исследования конфликтов: охрана природы — хозяйственная деятельность были взяты интервью у сотрудников парков, а в управлении парков — был сделан обзор протоколов заседаний советов парков за последние годы.

Статья представляет попытку определить типы конфликтов в польских национальных парках и семь примеров данных положений. Существенная составляющая труда — предложения по предупреждению конфликтам. Кроме юридических аспектов, следующих из закона о охране природы, к ним принадлежат также общественное участие и экологическое образование.

Adam Hibszer

“MAN — NATURE”
CONFLICTS IN POLISH NATIONAL PARKS
SOME PROBLEMS

Summary

National parks being the highest form of spatial natural protection in Poland- are the place of the occurrence of different conflicts between the nature and man.

In fact these conflicts function between man and man and the nature is only the object of these disputes. The essence of these conflicts is the contradiction in business between different sides functioning in the park area. But the primary problem is here the contradiction in business between forms of human activity (mainly between the nature protection and economical human activity). Investigating on the former and present disputable situations (identification of conflicts), studying of their reasons and effects can be helpful in the solving of conflicts and preventing from originating of new disputable situations. Material for research for the paper was collected by the author during his stays in national parks in the years 2003—2005. To investigate occurring here disputes on the line: the nature protection — economical human activity interviews with park officials were carried out and in the places of seats of park head office the review of protocols from sessions of park council from the last years was made.

In the paper the author made the attempt to make the typology of conflicts in the Polish National Parks as well as he presented 7 examples of different types of such conflicts. The essential elements of this study are suggestions concerning conflict prevention. Apart from legal aspects, resulting from the Law of the nature protection, among them social participation and ecological education were also numbered.